portfolio artystyczne

Anna Suberlak (ur. 1987 w Krakowie) – wnuczka Jerzego Suberlaka. Absolwentka filologii polskiej ze specjalizacją edytorską na Uniwersytecie Pedagogicznym im. KEN w Krakowie. Obecnie pracownik Biura ds. Osób Niepełnosprawnych na wspominanym uniwersytecie.

O sobie

Pasję do fotografii odziedziczyłam po dziadku, Jerzym Suberlaku, którego nigdy nie było dane mi poznać. Największym skarbem jaki zdążył przekazać, jest 40 kg metalowa skrzynia zawierająca niezliczone dotąd negatywy, rolki filmów oraz odręczne notatki dotyczące zrobionych fotografii.

Zdjęcia wykonuję aparatem Canon EOS 600D najchętniej przy użyciu obiektywów o wysokiej jasności, zaopatrzonych w filtry polaryzacyjne i połówkowe. Moje sesje są związane z chwilą, natchnieniem, pomysłem sprzed sekundy. Spośród milionów ujęć wybieram to jedno najlepsze.

Oprócz fotografii interesuję się grafiką komputerową oraz książką, a co za tym idzie – każdym jej pierwiastkiem – od okładki, poprzez treść, łamanie, użyty krój i stopień…

W poniższym portfolio prezentuję prace nie tylko swoje, ale pierwiastek również Dziadka, które mają dla mnie wyjątkową wartość emocjonalną. Pomimo ich nieliczności, mam nadzieję, iż dostrzeżecie w nich to, co ja – niezwykłość fotografii portretowej, prostotę, a zarazem dopracowanie każdego szczegółu, piękno, jednakże bez użycia Photoshopa i efektów specjalnych dostępnych w dzisiejszych czasach.

Poniższy cykl prezentuje zdjęcia wykonane w roku 2011 – Lanckorona, Cmentarz Rakowicki w Krakowie, dworzec Lubocza na Grębałowie. Wszystkie zdjęcia łączy pierwiastek zapomnienia.

Jerzy Suberlak (ur. 1926 w Krakowie, zm. 1977 tamże) – Absolwent socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Dziennikarz i fotoreporter w Gazecie Opolskiej, kierownik literacki Teatru Opolskiego. Dziennikarz w zakładowej gazecie Kombinatu HiL „Budujemy Socjalizm” (obecnie „Głos Nowej Huty”). Autor licznych opowiadań i powieści „Matura” (nakładem Wydawnictwa Literackiego).

Jako wielki miłośnik fotografi zawiązał w Nowej Hucie Oddział Polskiego Towarzystwa Fotograficznego, którego został pierwszym przewodniczącym.

Na swoich zajęciach ukazuje ludzi w czasie pracy, zabawy i wypoczynku. Tworzył serie portretów osób związanych z dziedziną kultury i sztuki, z którymi spotkania i wieczory autorskie odbywały się w ówczesnym Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki.

Jego fotografie zamieszczane były w licznych krakowskich gazetach, takich jak „Gazeta Południowa”, „Dziennik Polski”, „Przekrój” itp. oraz prezentowane na wielu wystawach fotograficznych w Polsce.

Prezentowany nieliczny zbiór przedstawia najbliższą rodzinę Jerzego – żonę Krystynę oraz syna Marka. *Odnalezione po 35 latach w piwnicy – klisze, rolki filmów, pudełka, opisy, już wywołane fotografie... Niektóre zniszczone doszczętnie, niewielka część z nich zachowana w stanie idealnym. Dzięki skanerowi i nowoczesnemu oprogramowaniu okazały się możliwe do odzyskania.*

*Nie znamy przynajmniej połowy osób, które na nich są. Pewnie juz nigdy ich nie poznamy, lecz może ktoś kiedyś rozpozna swojego krewnego, znajomego lub nawet samego siebie na tych zdjęciach...*